



# WIADOMOŚCI OZORKOWSKIE

PISMO SAMORZĄDOWE  
DWUTYGODNIK

Nr 16 (306) wrzesień 2015 r. Cena 1,00 zł (w tym 8% VAT) Indeks: 382086 ISSN 1234-6284

## W NUMERZE:

Wspólne inwestycje  
miasta i powiatu  
– str. 4



Nowe miejsca pracy  
w fabryce Scanaqua  
– str. 4



IV Ozorkowska  
Piesza Pielgrzymka  
– str. 9



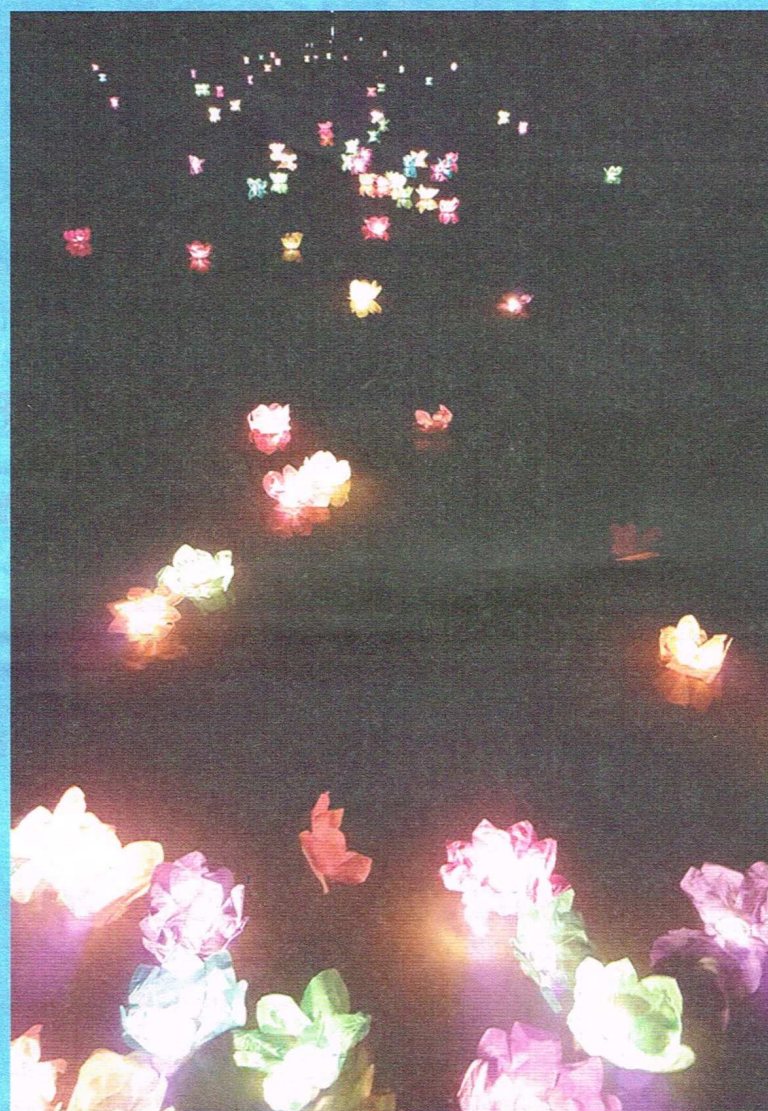
**Zgłoś projekt!  
Zagłosuj i wybierz!**

Zgłoszenia do Budżetu  
Obywatelskiego 2016  
do 21 września 1015!

Szczegóły na stronie 5



## Lampiony szczęścia po raz piąty Tym razem pływające – str. 3



## Piknik Militaryny i Turniej Służb Mundurowych – str. 7



## Rozpoczęcie roku szkolnego – str. 6







## 70 - LAT TRADYCJI 1945 - 2015 Gminna Spółdzielnia "S.Ch." w Ozorkowie

### DOMOWE CIEPŁO

- Wysoka jakość wykonania!
- Optymalna wydajność cieplna!
- Wysoki współczynnik wydajności!



### KUCHNIE C.O. (z płaszczem wodnym)



- Możliwość gotowania potraw
- Duża komora spalania
- Estetyczny wygląd

TRANSPORT \* RATY

Centrum Budowlane GS - Ozorków, ul. Prosta 3, tel. 42/718-13-36

## WYSOKIEJ JAKOŚCI

- WĘGIEL
- EKOGRΟΣZEK



Autoryzowany Sprzedawca  
Kompanii Węglowej S.A.

### SKŁAD OPAŁU GS

Ozorków, ul. Prosta 11, tel. 42/718-11-11

**NOWY PUNKT SPRZEDAŻY**  
Workowanego WĘGLA i Ekogroszku  
**Sklep GS "PRZY MŁYNIU"**  
Ozorków, ul. Starzyńskiego 18, tel. 42/718-17-11

## DO WYNAJĘCIA

### Pomieszczenie

pod działalność usługową lub handlową w Leśmierzu

Lokal o powierzchni ok. 40 m kw.,  
W sąsiedztwie pawilon handlowy  
i sklep mięsny. **NISKI CZYNSZ!**



Informacja:  
Biuro GS, tel. 502-586-990



Odkryj Zdrowe Odżywianie

## Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Ozorkowie

Zapraszamy na promocje od 16.08.2015 r. do 15.09.2015 r.

|   |  |   |   |
|---|--|---|---|
| <br><b>Ser bałtycki</b><br><b>11,99 zł/kg</b><br>Najlepsze źródło wapnia   | <br><b>Masło extra</b><br>200 g<br><b>2,99 zł/szt.</b><br>Prawdziwy smak masła dzięki tradycyjnej technologii | <br><b>Ser morski</b><br><b>11,99 zł/kg</b><br>Doskonały do kanapek                            | <br><b>Kefir</b><br>400 g<br><b>0,99 zł/szt.</b><br>Orzeźwiający napój z kompleksem wartościowych białek |
| <br><b>Jogurty AmorOZO</b><br>380 g<br><b>1,59 zł/szt.</b><br>Ciekawa kompozycja smakowa wzbogacona bakteriami jogurtowymi | <br><b>Serki deserowe OZO</b><br>125 g<br><b>0,99 zł/szt.</b><br>Pyszna przekąska ze świeżego mleka           | <br><b>Śmietana homogenizowana 12%</b><br>350 g<br><b>1,99 zł/szt.</b><br>Kremowa konsystencja | <br><b>Osełka wiejska</b><br>300 g<br><b>5,49 zł/szt.</b><br>Źródło witamin i energii                    |

### Nasze Sklepy Firmowe:

#### Ozorków:

ul. Cegielniana 27  
ul. Starzyńskiego 33  
ul. Kupiecka 8  
Pl. Jana Pawła II 15

#### Zgierz:

ul. Kamienna 61  
ul. Długa 108

#### Łęczyca:

ul. Konopnickiej 11a  
ul. Ozorkowska 22  
ul. Poznańska 13

#### Aleksandrów

#### Łódzki:

ul. Wojska Polskiego 71



# Pływające lampiony na pożegnanie wakacji



W ostatnią sobotę sierpnia Zalew Miejski rozświetliły setki pływających lampionów. Mieszkańcy już po raz piąty skorzystali z zaproszenia burmistrza Jacka Sochy, by w ten urokliwy sposób pożegnać wakacje. Jednak w tym roku lampiony nie poszybowały w niebo, lecz były puszczane na wodę; ze względu na suszę było to znacznie bezpieczniejsze rozwiązanie.

Zmiana formuły nie odebrała blasku i uroku imprezie; pływające po wodzie oświetlone, papierowe kwiaty wyglądały pięknie. Nad zalew przyszedł całe rodziny, by wspólnie puszczać lampiony szczęścia i bawić się na plaży przy muzyce.

– W tym roku po raz pierwszy przyszliśmy wypuszczać lampiony, zachęcili nas do tego znajomi, którzy są tu już po raz trzeci – mówiła Agnieszka Wiśniewska-Rojek – to piękne widowisko, a efekt przerósł moje oczekiwania. Noc jest rozgwieżdżona, ciepła, słicznie to wygląda. Puszczać swój lampion, życzyłam sobie zdrowia dla najbliższych i żeby się dobrze żyło. Córce też impreza bardzo się podoba, na pewno warto tu przyjść w ostatnie dni wakacji. W przyszłym roku na pewno się wybierzemy. Wiem, że wcześniej lampiony były wypuszczane w niebo, ale takie unoszące się na wodzie też robią wrażenie. Poza tym z uwagi na suszę lepiej wypuścić je na wodę, jest bezpieczniej.

– Lampiony na wodzie to bardzo dobra decyzja, lepiej zrobić to w taki sposób, niż odwołać imprezę, która podoba się wielu osobom; i dzieciom i dorosłym – dodał Krzysztof Jankiewicz. Opinie rodziców potwierdzają dzieci:

– Jest bardzo fajnie, lampiony są piękne, pomyślałyśmy sobie marzenie, ale nie zdradzimy jakie, bo się nie spełni – mówiły Nadia Jankiewicz i Ewa Rojek.

Niektórzy żalowali, że nie można lampionów wypuszczać w niebo, ale ze względu na wyjątkowo upalne lato nie dziwili się decyzji organizatorów co do zmiany formuły imprezy.

– Lampiony szybujące w niebo to przepiękny widok, ale bezpieczeństwo jest najważniejsze – uważa Katarzyna Michałska – Pożegnanie wakacji w ten sposób to świetna zabawa i frajda dla dzieci. Oczywiście pomyślałam sobie życzenie, ale bardzo osobiste, więc nie będę zdradzać.

– Ozorkowska noc lampionów ma dla nas szczególne znaczenie – dodał towarzyszący pani Katarzynie Ryszard Brudziński – poznaliśmy się z Kasią właśnie rok temu, w noc lampionów, i od tego czasu jesteśmy razem; wierzymy, że przed nami jeszcze wiele wspólnych lat i wspólnych lampionów.

Dla najmłodszych największą atrakcją było oczywiście

wypuszczenie papierowych kwiatów na wodę.

– Razem z lampionem wypowiedziałam życzenie, ale jakie, to tajemnica – mówiła Iza Michałska – Lampiony na wodzie bardzo mi się podobają; zalew wygląda wspaniale. Poza tym jest wielu znajomych, fajna muzyka, można potańczyć.

Nad zalew przyszło też wielu młodych ludzi; niektórzy żegnają w ten sposób wakacje co roku, od pięciu lat.

– Jest klimatycznie, urokliwe, ludzie są uśmiechnięci, dobrze się bawią. Jesteśmy tu co roku, ponieważ to świetny pomysł na zakończenie lata. Lampiony wypuszczane w niebo wyglądają wspaniale, ale pływające też robią ogromne wrażenie – mówiły licealistki z Ozorkowa Dominika Karolak i Emila Tórzańska.

Ozorkowska noc lampionów przyciąga nie tylko mieszkańcy Ozorkowa, ale też okolicznych miejscowości, m.in. Sokolnik.

– Zawsze chciałam wziąć udział w tej imprezie, ale dopiero w tym roku mi się udało; postanowiłam, że muszę przyjść i bardzo się cieszę, ponieważ naprawdę jest świetnie; pięknie, urokliwie, a jednocześnie wesoło. W przyszłym roku też przyjadę – stwierdziła Marysia Kociak z Sokolnik.

Jak widać noc, a właściwie wieczór lampionów szczęścia, ma bardzo wielu zwolenników, nie tylko wśród mieszkańców Ozorkowa, i trudno już sobie wyobrazić, by w następnych latach nie żegnać wakacji w ten właśnie sposób.

## Słyszał sąsiad?

czyli wieści z przymrużeniem oka

### Żeby żyło się lepiej

– Patrz Pan, Sąsiedzie drogi, jakie czasy nastały.  
– Faktycznie, czasy są ciężkie, a ludzie wredni.  
– Tym razem myślę, że jednak nie jest najgorzej, bo oni mimo wszystko się o nas troszczą.

– Jacy „oni”, Panie Sąsiedzie mój kochany?  
– Mówiąc „oni”, mam polityków z Warszawy na myśli. Przez chwilę zwątpiłem w naszą elitę z ulicy Wiejskiej i okolic, ale jednak wróciła mi wiara w ludzi.

– A cóż tak optymistycznie nastroiło drogiego Sąsiada?  
– W pewnym momencie zacząłem myśleć, że oni w tej Warszawie żyją w lekkim oderwaniu od rzeczywistości i od naszych faktycznych, ludzkich problemów. Zastanawiałem się, czy politycy nie za często świat przez firanki w służbowych BMW oglądają. A firanki, jak powszechnie wiadomo, zawsze obraz wypaczają.

– Tym razem wyjątkowo muszę się zgodzić z szanownym Panem.

– Przyznaję, że zdarzyło się coś, co mój pogląd na te sprawy radykalnie odmieniło.

– A cóż takiego się stało? Czyżby Sąsiada na listę kandydatów do Sejmu wciągnęli?

– Ja tam robotą zajęty jestem i na kandydowanie nie mam czasu. Inna rzecz nastąpiła – ogłosili referendum.

– Panie drogi, przecież to referendum kosztowało nas 100 milionów złotych, a frekwencja nie przekroczyła 10 procent. Co w tym może być optymistycznego?

– Nieważne są koszty. Liczy się co innego, że oni jednak dostrzegają nas, szarych obywateli. Trzeba docenić fakt, że rządzący jednak chcieli się skomunikować ze społeczeństwem.

– Trochę drogo to wyszło. Słyszałem gdzieś, że 100 milionów złotych to koszt utrzymania partii z budżetu państwa przez dwa lata. A jedno z pytań tej właśnie kwestii dotyczyło.

– Ja uważam, że warto było raz zapłacić, żeby się dowiedzieć.

– Ja na polityce nie znam się tak dobrze, jak Sąsiad i jednego mimo wszystko nie mogę zrozumieć.

– A co tu jest do rozumienia?

– Z jednej strony politycy widzą konieczność przeprowadzenia referendum, które kosztuje 100 milionów, a jedno z pytań dotyczy sprawy oczywistej, czyli rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść podatnika. Z drugiej natomiast strony ci sami politycy posyłają mojego 6-cio letniego wnuczka do szkoły i nie widzą konieczności konsultowania tej sprawy ze społeczeństwem.

– Pewnie dlatego tak jest, że oni tam w tej Warszawie są bardziej świadomi i lepiej wykształceni, niż my. To są prawdziwi fachowcy, którzy dobrze wiedzą, że takimi bzdurami, jak posłanie sześciolatków do szkoły nie warto nam – szarym obywatelom, zawracać głowy.

## DYŻURY APTEK:

**Pod Pegazem** (ul. Listopadowa 6, tel. 718 33 81, pn.–pt. 8.00–21.00, sob. 9.00–14.00) **16, 22 IX**

**Sanax** (Wyszyńskiego 2, tel. 718 43 22, pn.–pt. 8.00–20.00, sob. 8.00–14.00) **20, 24 IX**

**Cefarm** (Lotnicza 1, tel. 718 88 33, pn.–pt. 8.00–20.00, sob. 8.00–15.00) **12, 28 IX**

**Omega** (Mielczarskiego 39, tel. 718 98 13, pn.–pt. 8.00–19.00, sob. 9.00–13.00) **13, 17, 21 IX**

**Alfa** (Nowe Miasto 3, tel. 277 51 66, pn.–pt. 9.00–19.30, sob. 9.00–14.00) **11, 19 IX**

**Cefarm** (Jana Pawła II 17, tel. 718 10 21, pn.–pt. 8.00–20.00, sob. 8.00–14.00) **15 IX**

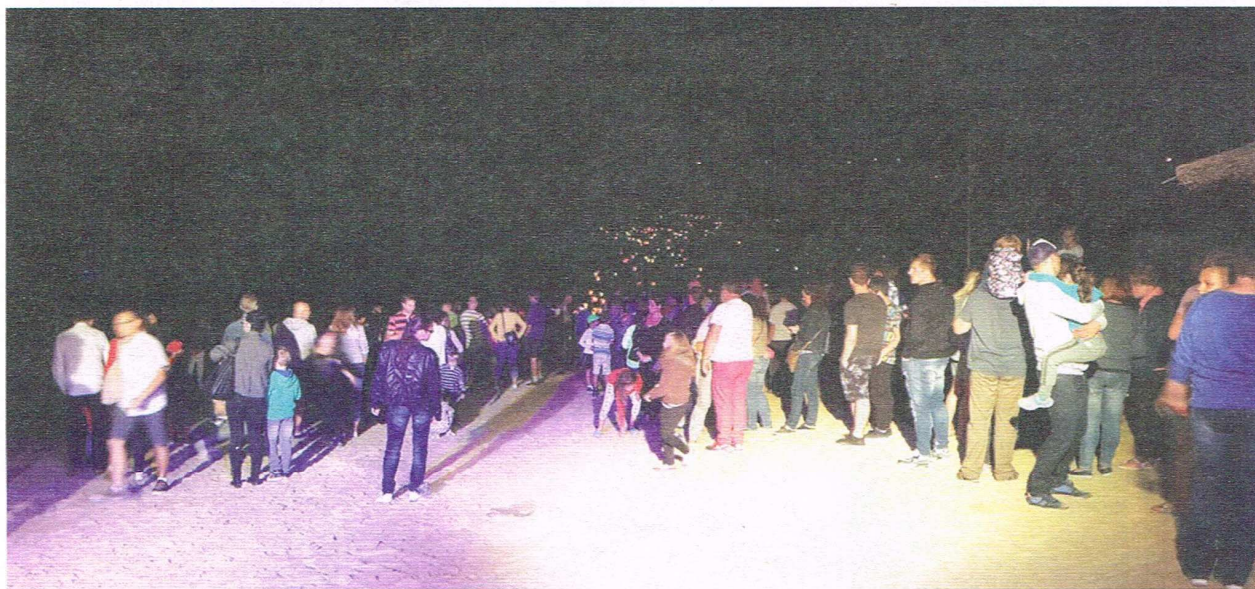
**Nad Bzurą** (Starzyńskiego 7, tel. 719 75 74, pn.–pt. 8.00–20.00, sob. 8.00–21.00) **18 IX**

**Stokrotka** (Starzyńskiego 8, tel. 718 14 58, pn.–pt. 8.00–20.00, sob. 8.00–15.00) **25 IX**

**Hellenica** (Starzyńskiego 31, tel. 280 78 61, pn.–pt. 8.00–20.00, sob. 8.00–14.00) **14, 23 IX**

### Apteki pełnią dyżury:

- 1) w dni powszednie w godz.: od zakończenia zmiany dziennej do godziny 8<sup>00</sup> dnia następnego,
- 2) w soboty w godz.: 20<sup>00</sup> – 8<sup>00</sup> dnia następnego,
- 3) w niedziele w godz.: 20<sup>00</sup> – 8<sup>00</sup> dnia następnego,
- 4) w święta w godz.: 8<sup>00</sup> – 8<sup>00</sup> dnia następnego.





## Wspólne inwestycje miasta i powiatu



Konstytucji 3-go Maja po remoncie

Po ponad trzech miesiącach zakończyły się prace związane z przebudową ulic: **Konstytucji 3-go Maja, Armii Krajowej, ronda Pułaskiego, chodników przy Mielczarskiego** i 1,5 kilometrowego odcinka drogi w gminie Parzęczew. Inwestycja realizowana była wspólnie przez miasto i powiat, a 50 % środków na jej wykonanie pochodziło z budżetu państwa.

31 sierpnia, z udziałem burmistrza Jacka Sochy, starosty Bogdana Jaroty, wójta Parzęczewa Ryszarda Nowakowskiego i przedstawiciela wykonawcy robót, oficjalnie zakończono inwestycję, jednak nie oznacza to końca współpracy Ozorkowa i Powiatu Zgierskiego w zakresie wspólnych przedsięwzięć dotyczących remontów dróg w mieście.

Jeszcze w tym roku zostanie przebudowana **ul. Średnia na odcinku od**

**ul. Partyzantów do ul. Maszkowskiej** – remont zostanie sfinansowany w połowie z budżetu miasta i w połowie z budżetu starostwa. Wybrano już wykonawcę inwestycji; spośród czterech firm, które zgłosiły się do przetargu, najwięcej punktów uzyskało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Poddębic. Prace, polegające m.in. na przebudowie jezdni, chodników, wjazdów do posesji i budowie parkingu przy Szkole Podstawowej nr 4, powinny się rozpocząć na przełomie września i października.

Także w tym roku, dzięki wspólnym działaniom burmistrza Jacka Sochy i starosty zgierskiego Bogdana Jaroty, zostanie przygotowany wniosek o pozyskanie funduszy unijnych na bardzo dużą, kosztowną, ale ważną dla Ozorkowa inwestycję, dotyczącą **ul. Południowej z mostem i Maszkowskiej**

oraz ulic: Traugutta, Żeromskiego, Stypułkowskiego i Łęczyckiej.

- Bardzo pozytywnie oceniam dotychczasową współpracę z miastem i na pewno będziemy prowadzić dalsze wspólne działania – mówi starosta zgierski Bogdan Jarota – Razem z burmistrzem złożymy jeszcze w tym roku wniosek o pozyskanie funduszy unijnych na przebudowę kolejnych ulic powiatowych w Ozorkowie. To kosztowne przedsięwzięcie, ale można pozyskać na nie do 85% środków w ramach dofinansowania. Pozostałe 15% pochodziłoby z budżetu miasta i powiatu.

- Prace nad wspólnym wnioskiem o pozyskanie środków na kolejne remonty już trwają i jesienią będziemy gotowi, by go złożyć – potwierdza burmistrz Jacek Socha – Na początku przyszłego roku powinniśmy wiedzieć, czy otrzymamy dofinansowanie na przebudowę Południowej, Maszkowskiej, Traugutta, Żeromskiego, Stypułkowskiego i Łęczyckiej. Przygotowanie wspólnego wniosku nie byłoby możliwe, gdyby nie bardzo dobra współpraca miasta i starostwa.

Burmistrz Jacek Socha zadeklarował, że jeśli nie uda się pozyskać środków z funduszy unijnych na kolejne remonty dróg powiatowych w Ozorkowie, to miasto wspomogło finansowo powiat w ich modernizacji.

ID

## W Ozorkowie nowe miejsca pracy w fabryce Scanaqua



Firma Scanaqua, produkująca w Ozorkowie kabiny prysznicowe, wanny i brodziki, otrzymała zezwolenie na uruchomienie nowej produkcji; wiąże się to z inwestycjami i zwiększeniem zatrudnienia w fabryce.

Uroczyste wręczenie zezwoleń na działalność w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, z udziałem Zarządu Strefy, władz wojewódzkich i samorządowców, w tym m. in. burmistrza Jacka Sochy, odbyło się 7 września w siedzibie ŁSSE w Łodzi.

Scanaqua była jedną z pierwszych w tym roku firm w województwie łódzkim, którym wręczono zezwolenia. Tego rodzaju pomoc publiczna ułatwi w znacznym stopniu przeprowadzenie inwestycji.

- W tym roku nasza firma stała się częścią Grupy Geberit, a nasz ozorkowski zakład został wybrany do nowych inwestycji, które ruszą od stycznia 2016 r. – mówi Stefan Paczos, dyrektor zakła-

du Scanaqua – uruchamiamy w naszej fabryce nowy segment produkcyjny; będziemy produkować złączki hydrauliczne z różnych metali i stopów. W związku z tym powstanie 20 nowych miejsc pracy i zainwestujemy ponad 8 mln zł w nowe maszyny. Będzie to dopiero pierwszy etap dużej inwestycji, wstępnie zaakceptowanej przez grupę Geberit, która ruszy pod koniec 2016 i w 2017. Drugi etap obejmie budowę nowej hali produkcyjnej i stworzenie kolejnych kilkudziesięciu nowych miejsc pracy.

Zakład Scanaqua w Ozorkowie działa od 2000 r., w chwili obecnej zatrudnia 140 osób w działach produkcyjnych, nadzorujących i administracji.

ID



Przebudowa ul. Średniej jeszcze w tym roku

### REKLAMA

Pomożemy w zdobyciu kredytu gotówkowego, konsolidacyjnego oraz kredytu pozabankowego.

Masz problem z kredytem?

Zadzwoń pod numer  
531 230 430 lub 42 717 45 28

Zgłoszenia przyjmujemy między godziną 9:00 a 17:00





# Mieszkańcy decydują! – Budżet Obywatelski 2016

W 2016 r. 300 tys. złotych z budżetu miasta zostanie wydanych na inwestycje, które wskażą sami mieszkańcy. Burmistrz Jacek Socha zaprasza ozorkowian do uczestnictwa w pracach nad Budżetem Obywatelskim Gminy Miasto Ozorków na 2016 rok.

## Projekty inwestycyjne do realizacji w 2016 r. roku można zgłaszać do 21 września 2015 r.

Do budżetu obywatelskiego mogą być zgłaszane zadania o charakterze infrastrukturalnym z zakresu:

- realizacji chodników, ciągów pieszo-jezdných
  - realizacji placów zabaw
  - realizacji obiektów i urządzeń sportowo-rekreacyjnych
- które są możliwe do realizacji w trakcie jednego roku budżetowego.

Teren przeznaczony do realizacji w ramach budżetu obywatelskiego stanowić musi własność Miasta nieobciążoną na rzecz osób trzecich. Każde zadanie musi być zgłoszone przez co najmniej 20 pełnoletnich osób, zameldowanych na terenie Ozorkowa.

Zgłoszeń należy dokonywać na formularzu, który jest dostępny na stronie internetowej miasta: [www.umozorkow.pl](http://www.umozorkow.pl) oraz w sekretariacie

Urzędu Miejskiego w Ozorkowie, ul. Wigury 1, 95-035 Ozorków.

Wypełniony formularz należy wysłać na adres Urzędu Miejskiego w Ozorkowie z dopiskiem „Budżet Obywatelski” lub złożyć osobiście w sekretariacie urzędu.

Zgłoszenia projektów, których szacunkowy koszt realizacji przekracza kwotę 300 tys. zł, nie będą rozpatrywane.

Wykaz zgłoszonych projektów będzie udostępniony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Ozorkowie oraz w gazecie „Wiadomości Ozorkowskie”.

## Weryfikacja Zgłoszonych Projektów

Złożone zadania zostaną zweryfikowane przez Zespół powołany przez Burmistrza Miasta Ozorkowa pod względem formalnym, prawnym, rzeczowym i kosztowym, a także pod względem znaczenia dla społeczności lokalnej.

Z zaopiniowanych zadań zostanie sporządzona przez Zespół lista, która zostanie opublikowana na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Ozorkowie [www.umozorkow.pl](http://www.umozorkow.pl) oraz w gazecie „Wiadomości Ozorkowskie”.

Odrzucone propozycje oraz powody ich odrzucenia zostaną ujawnione na stronie internetowej

Urzędu Miejskiego w Ozorkowie.

## Działania Informacyjne

Z chwilą ogłoszenia listy projektów mieszkańcom przysługuje prawo prowadzenia akcji informacyjnej dotyczącej projektów dopuszczonych do głosowania.

## Wybór Projektów

O wyborze projektów do realizacji, w drodze bezpośredniego głosowania, zdecydują osoby, które są zameldowane na stałe na terenie Miasta Ozorkowa oraz w dniu głosowania mają ukończone 18 lat.

Głosowanie odbywać się będzie poprzez wpis na kartę danego zadania, której wzór jest dostępny na stronie internetowej miasta: [www.umozorkow.pl](http://www.umozorkow.pl) oraz w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie, ul. Wigury 1, 95-035 Ozorków.

Głosować można tylko na jeden projekt. W razie wyboru więcej niż jednego projektu głos będzie nieważny.

## Harmonogram Budżetu Obywatelskiego

- Zgłaszanie zadań do 21 września 2015 roku
- Weryfikacja zadań przez Zespół do 30 września 2015 roku
- Głosowanie do 20 października 2015 roku

- Ogłoszenie wyników do 31 października 2015 roku

## Ustalenie i Ogłoszenie Wyników Głosowania

Za wybrane do realizacji uznaje się zadania, które uzyskały największą liczbę głosów, aż do wyczerpania puli środków przeznaczonych na budżet obywatelski.

W przypadku takiej samej liczby głosów kolejność tych zadań ustali Zespół.

Jeżeli środki na realizację kolejnego zadania z listy nie będą wystarczające, uwzględnione zostanie pierwsze z następných zadań na liście, którego koszt nie spowoduje przekroczenia dostępnych środków.

W wypadku, gdy suma kosztów projektów, które uzyskały największą liczbę głosów, wyczerpuje pulę

budżetu obywatelskiego na dany rok, a wybrane projekty są istotne z punktu widzenia interesów mieszkańców Miasta, wysokość budżetu obywatelskiego na dany rok może być podwyższona przez Burmistrza Miasta Ozorkowa o 10% w stosunku do wysokości budżetu obywatelskiego ustalonej na dany rok.

Wyniki głosowania w ramach budżetu obywatelskiego ogłoszone zostaną na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Ozorkowie, oraz w gazecie „Wiadomości Ozorkowskie”.

**Szczegółowe informacje w Regulaminie budżetu obywatelskiego Miasta Ozorkowa, który jest dostępny na stronie [www.umozorkow.pl](http://www.umozorkow.pl) i w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie, ul. Wigury 1.**

## \* KRONIKA POLICYJNA \*

3 września po godz. 15-ej w jednym z bloków przy ul. Westerplatte doszło do tragicznego zdarzenia; z okna na trzecim piętrze wypadł 35-letni mężczyzna; zginął na miejscu. 35-latek nie zostawił żadnego listu, jednak wszystko wskazuje na to, że było to samobójstwo. Mężczyzna był w mieszkaniu sam, a drzwi były zamknięte od wewnątrz. Ozorkowianin był kawalerem, nie miał dzieci.

31 sierpnia po 23-ej policjanci z Ozorkowa otrzymali zgłoszenie, że ktoś podpalił teren naprzeciwko zakładów Tubądzin. Na miejsce została wezwana straż pożarna, ogień udało się dość szybko ugasić, nikomu nic się nie stało, nie doszło też do żadnych strat w mieniu. Z relacji świadków zdarzenia wynika, że pożar wzniciła prawdopodobnie młoda kobieta.

28 sierpnia w miejscowości Pełczyńska w gminie Ozorków policjanci ze zgierskiej drogowki zatrzymali 26-letniego kierowcę Volkswagena Passata. Mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie, poza tym miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, ponieważ już wcześniej został zatrzymany za prowadzenie samochodu

w stanie nietrzeźwym.

30 sierpnia ok. 1-ej w nocy funkcjonariusze z Ozorkowa otrzymali anonimowe zgłoszenie, że mężczyzna, który kieruje Volkswagenem Golfem, jadącym ul. Zachodnią, jest prawdopodobnie nietrzeźwy. Policjanci zatrzymali do kontroli 22-letniego kierowcę; w chwili zatrzymania mężczyzna wykrzykiwał pod adresem funkcjonariuszy obraźliwe słowa. Okazało się, że miał ponad 1,4 promila alkoholu w organizmie.

28 sierpnia policjanci ze Zgierza ujawnili w Sokolnikach 33 krzewy konopi indyjskich. Krzewy rosły w lesie, na nieogrodzonym terenie. Policja ustala, kto jest właścicielem hodowli.

28 sierpnia nad ranem na ul. Zgierskiej TIR potrafił przechodzącego na pasach 44-letniego mężczyznę. W pierwszej chwili wypadek wyglądał bardzo groźnie, jednak okazało się, że pokrzywdzony nie odniósł zagrażających życiu obrażeń. Z ogólnymi potłuczeniami i otarciami trafił do szpitala. Kierowca TIR-a był trzeźwy.

źródło: KP w Ozorkowie, oprac. ID

## REKLAMA



Zakład piekarsko-ciastkarski „DANA”

**poszukuje wykwalifikowanych  
CUKIERNIKÓW**

z doświadczeniem w produkcji ciast deserowych.  
Kontakt: [office@piekarnidana.com.pl](mailto:office@piekarnidana.com.pl)

tel. 42-277-63-73, 695-133-836

## REKLAMA



ZADZWOŃ:  
61 28 211 05  
500 150 810

**POŻYCZKI  
GOTÓWKOWE**

- W DOMU KLIENTA  
- DOGODNY SYSTEM SPŁAT  
- BRAK UKRYTYCH OPŁAT



## Rozpoczęcie roku szkolnego 2015/2016 w Ozorkowie

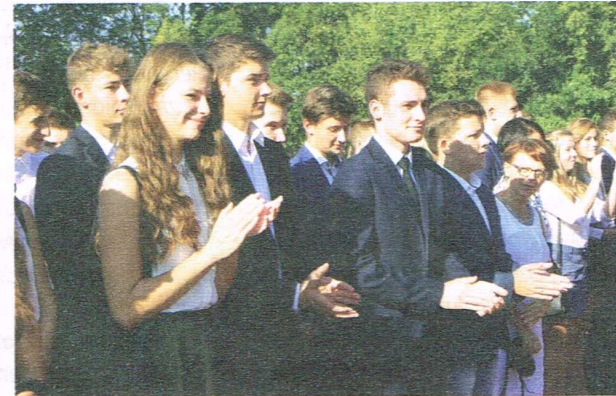
### Szkoła Podstawowa nr 4



### Szkoła Podstawowa nr 5



### Liceum Ogólnokształcące



## MKS Bzura Ozorków – przygotowania do nowego sezonu

Siatkarze Bzury 14 sierpnia rozpoczęli przygotowania do sezonu 2015/2016. Pod okiem pierwszego trenera Przemysła Prawdy i drugiego Józefa Jurka trenuje kilkunastu siatkarzy.

#### Skład siatkarzy MKS Bzura na sezon 2015/2016:

Rozgrywający: Rafał Grabarczyk, Marek Kacprzak  
Przyjmujący: Przemysław Antosiak, Rafał Piasecki, Bartosz Gajdzicki  
Środkowi: Mateusz Ciesielski, Maciej Chałupnik, Jakub Sikora, Tobiasz Klimczak

Atakujący: Seweryn Pisera, Łukasz Kaczan

Libero: Szymon Molenda

Skład być może uzupełniony będzie juniorami.

Na 19 września planowany jest turniej w Ozorkowie Primavera Cup, czyli na tydzień przed pierwszym meczem w lidze z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

#### Terminarz spotkań:

##### I runda

- 26.09 Lechia Tomaszów – Bzura Ozorków
- 03.10 Bzura – Norwid Częstochowa
- 10.10 SMS PZPS Spała II – Bzura
- 17.10 Bzura – SMS PZPS Spała III
- 24.10 AZS Uł Łódź – Bzura
- 31.10 LKPS Borowno – Bzura
- 07.11 Bzura – UKS Mickiewicz Kluczbork
- 11.11 Luks Dobroń – Bzura
- 14.11 Bzura – Caro Rzeczyca
- 21.11 MKS Kalisz – Bzura
- 28.11 Bzura – Czarni Wirex Rząśnia

##### II runda

- 05.12 Bzura – Lechia Tomaszów
- 12.12 Norwid Częstochowa – Bzura
- 19.12 Bzura – SMS PZPS Spała II
- 09.01 SMS PZPS Spała III – Bzura
- 16.01 Bzura – AZS Uł Łódź
- 20.01 Bzura – LKPS Borowno
- 23.01 UKS Mickiewicz Kluczbork – Bzura
- 30.01 Bzura – Luks Dobroń
- 13.02 Caro Rzeczyca – Bzura
- 20.02 Bzura – MKS Kalisz
- 27.02 Czarni Wirex Rząśnia – Bzura

Tomasz Kiciak

## O przyszłość trzeba zadbać samemu

Pół roku minęło jak jeden dzień. W styczniu br. rozpoczęliśmy realizację autorskiego projektu pedagogów Świetlicy Terapeutycznej zatytułowanego „Zaprojektuj przyszłość z nami” sfinansowanego w całości przez Urząd Miejski w Ozorkowie. Objął on swoim zasięgiem 25 wychowanków placówki, zróżnicowanych wiekowo i intelektualnie.

Projekt miał za zadanie przygotować podopiecznych w sposób holistyczny do pełnienia ról społecznych, życia proekologicznego, prozdrowotnego oraz zgodnego z zasadami profilaktyki. Podczas trwania projektu udało się zrealizować szereg zajęć warsztatowych dotyczących min. wyboru zawodu, poznania swoich mocnych i słabych stron, rzadkiej umiejętności zadawania pytań, wykorzystania w życiu metody 5 S (segregacja, systematyka, sprzątnięcie, standaryzacja i samodyscyplina).

Obok zajęć prowadzonych przez pedagogów Świetlicy, mieliśmy okazję gościć przedstawicieli łódzkiej firmy AZTAR – Wojciecha Orłow-

skiego i Bartosza Jarosika, studentów Politechniki Łódzkiej z zajęciami dotyczącymi np. chorób cywilizacyjnych, procedury powstawania leku czy BHP w życiu codziennym.

Wielkim zainteresowaniem cieszyły się zajęcia pobudzające do aktywności fizycznej: lekcja karate z mistrzem świata Mariuszem Lewandowskim, zajęcia basenowe z Jarosławem Owczarczykiem.

W ramach projektu przeprowadzone zostały dwa konkursy: „Mój wymarzony zawód” oraz „Kranówka ozorkowska jest po prostu boska”, w których nagrody sponsorowały firma AZTAR oraz Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne.

Gościem specjalnym był również Burmistrz Miasta Ozorkowa Jacek Socha, z którym dzieci przeprowadziły wywiad na temat ścieżki kształcenia, przygotowania się do pełnienia funkcji burmistrza oraz hobby i sposobów spędzania czasu wolnego przez zaproszonego gościa. Częścią integralną projektu był tygodniowy wyjazd wakacyjny do nadmorskiej miejscowości Władysławowo oraz wyjazd do Manufaktury na pizzę i mrożoną czekoladę w ramach nagrody w konkursie.

Projekt zakończył się 31 sierpnia 2015 roku piknikiem rodzinnym, podczas którego zaproszeni goście mieli okazję obejrzeć prezentację multimedialną z realizacji projektu. Podziękowaliśmy także wszystkim osobom, które wspierały nas podczas realizacji projektu oraz samym beneficjentom. Po części oficjalnej rozpoczęła się wspólna zabawa dzieci, rodziców i zaproszonych gości przy grillu.

Zapraszamy na naszą stronę internetową [www.facebook.com/swietlica.terapeutyczna](http://www.facebook.com/swietlica.terapeutyczna) na szerszą relację z uroczystości.

Kolejny projekt, który mamy w planach skierować do naszych wychowanków, będzie nosił tytuł „Telewizor, telefon, komputer – a możesz inaczej”.

Kadra Świetlicy





# Turniej Służb Mundurowych i Piknik Militaryny

Na brak atrakcji nie mogli narzekać mieszkańcy, którzy sobotnie popołudnie, 5 września, spędzili na Pikniku Militarynym, organizowanym w Ozorkowie po raz pierwszy.

Na terenie przy Gimnazjum nr 1, zdominowanym tego dnia przez służby mundurowe, można było obejrzeć m.in. podstawowe i specjalistyczne wyposażenie i broń żołnierzy 25 Brygady Kawalerii Powietrznej z Leżnicy Wielkiej.

– Prezentujemy wyposażenie sekcji wysokościowo-ratowniczej: łódkę ratowniczą, specjalny hełm ratowniczy, spadochrony, na których szkolą się piloci i ratownicy oraz kamizelki ratunkowe – mówi starszy szeregowy Antoni Jóźwiak – najmłodszym najbardziej podoba się hełm; chętnie przymierzają, oglądają, razem z nami pozują do zdjęć. I dzieci i dorośli są zaskoczeni ciężarem naszego wyposażenia; specjalistyczny spadochron może ważyć nawet 20 kg.

– Przy naszym stanowisku cały czas jest dużo osób; nie tylko chłopcy, ale całe rodziny oglądają broń: karabin i moździerz, używane przez strzelców wyborowych – mówi szeregowy Konrad Lewandowski.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się też wóz policyjny i samochód Grupy Interwencyjnej Służby Więziennej z Garbalina (odpowiednik Policijnych Antyterrorystów). Każdy mógł wejść do wozu i dokładnie obejrzeć jego wyposażenie.

Podczas pikniku można też było poznać zasady udzielania pierwszej pomocy dzięki ratownikom medycznym z firmy Ratownik24 oraz honorowo oddać krew na stanowisku Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi.

Wszyscy mogli spróbować swoich sił na ścianie wspinaczkowej, postrzelać z indiańskiego łuku dzięki „Indianom” z wioski „Tatanka”, którzy pojawili się na imprezie ze swoim tipi.

Zorganizowano także zabawy dla



najmłodszych, występy lokalnych wykonawców i pokaz Zumby w wykonaniu grupy z klubu fitness Ozofit.

Dla wszystkich przygotowano również wojskową grochówkę i kiełbaski.

– Bardzo dobrze, że taki piknik zorganizowano w Ozorkowie – mówi nastoletni Jakub Kobus – mnie najbardziej podoba się wyposażenie i broń wojska polskiego, zwłaszcza broń wyborowa. Od dawna interesuję się militariami, historią wojskowości, a w przyszłości chciałbym zostać zawodowym żołnierzem.

Na Pikniku podobało się także Damianowi i Krystianowi z Ozorkowa.



– Jest bardzo fajnie, a najbardziej podoba nam się karabiny. Mundury i pozostałe wyposażenie też robi wrażenie – mówili chłopcy.

– Moi synowie są zachwyceni – mówiła pani Pamela, która na Piknik przyszła z całą rodziną – najbardziej podobało im się w policyjnym wozie i w więźniarce, zwłaszcza młodszemu, dwuletniemu. Atrakcji nie brakuje, nie żałuję, że przyszliśmy i mam nadzieję, że to nie ostatnia taka impreza.

Piknik Militaryny towarzyszył zorganizowanemu po raz pierwszy w naszym mieście Turniejowi Służb Mundurowych w piłkę nożną – Gunners Cup 2015 pod

patronatem burmistrza Jacka Sochy. W rozgrywkach uczestniczyło osiem drużyn: Agencja Ochrony Osób i Mienia, „Gunners Security” – gospodarz turnieju, Impel Security, Zakład Karny Garbalin, Komenda Powiatowa Policji w Łęczycy, Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP z Ozorkowa, 1 dywizjon lotniczy z Leżnicy Wielkiej, Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu, 1 Batalion Kawalerii Powietrznej z Leżnicy Wielkiej. Osiem drużyn rozgrywało mecze na dwóch boiskach: przy Szkole Podstawowej Nr 5 i Gimnazjum Nr 1. Najlepsi okazali się policjanci z KPP w Zgierzu, dru-

żyny – mówił Marcin Michalak – Pogo da dopisała, zawodnicy i wystawcy także, na Pikniku pojawiło się wiele osób, które z zainteresowaniem oglądały prezentowany sprzęt, wspinały się po ścianie, bawiły się wspólnie z nami.

Patronami Honorowymi Turnieju byli: Burmistrz Miasta Ozorkowa Jacek Socha, Dowódca 1 dywizjonu lotniczego ppłk Mirosław Guzdek, Dowódca 1 batalionu kawalerii powietrznej ppłk Rafał Lis oraz Polskie Stowarzyszenie Pracowników Ochrony.

Serdeczne podziękowania organi-



gie miejsce zajęli pracownicy Zakładu Karnego w Garbalinie, natomiast na trzecim miejscu podium stanęli policjanci z KPP w Łęczycy. Dla wszystkich drużyn przygotowano puchary, które wręczyli organizatorzy i poseł Marek Matuszewski.

Inicjatorem i gospodarzem Turnieju i Pikniku był Marcin Michalak, szef Agencji Ochrony Osób i Mienia, „Gunners Security”.

– W wielu miastach odbywają się tego typu imprezy, więc uznałem, że w Ozorkowie też warto taką zorganizować. Dzięki współpracy z burmistrzem Jackiem Sochą i dowództwem jednostki wojskowej w Leżnicy Wielkiej mogliśmy przygotować zarówno turniej, jak i wiele atrakcji dla miesz-

zatorzy składają osobom i firmom, które wspomogły organizację turnieju, a były to: Zajazd „Leon”, Hurtownia elektrotechniczna „MAGElektronika”, Firma „Admar” Adam Karczewski, Lombard „Trezor” Andrzej Woźniak, Firma „Keeza”, firma „Tomadex”, salon kosmetyczny „Kleopatra” Monika Kusztelak, salon fryzjerski „Laura” Marlena Milczarek, Agencja Artystyczna – Reklamowa „Artmix, GS „SCH” Ozorków oraz Fitness Club „OZOfit”, pizzeria K2 Ozorków, „Centrobud” Ozorków, centrum malarskie „Dulux” T. Majewski oraz skład drewna „Nowak”.

ID

(więcej zdjęć na [www.umozorkow.pl](http://www.umozorkow.pl))

## Mistrzostwa Polski w Ratownictwie Morskim – Świnoujście 2015



W dniach 25-26.07.2015 w Świnoujściu odbyły się Mistrzostwa Polski w Ratownictwie Wodnym. W zawodach tych wystartowała reprezentacja Zgiersko-Łęczyckiego WOPR w składzie: Anna Bartzak, Katarzyna Golińska, Dagmara Malczewska, Alicja Michalak, Bartosz Stanielewicz, Paweł Batkiewicz, Piotr Maciejewski, Bartłomiej Jabłoński, Maciej Cyrulewski, Mateusz Forsyjak, Dominik Kosin. Po dwudniowych zmaganiach zawodnicy Zgiersko-Łęczyckiego WOPR zajęli w klasyfikacji drużynowej II miejsce, a w klasyfikacji generalnej indywidualnej Anna Bartzak zajęła II miejsce, zdobywając tytuł wicemistrzyni Polski w ratownictwie morskim. Nasi zawodnicy w poszczególnych konkurencjach zaprezentowali się na bardzo wysokim poziomie zajmując: Anna Bartzak – I miejsce we flagach plażowych, I miejsce w Ironwomen, II miejsce w sprincie po plaży, Bartłomiej Jabłoński – II miejsce w sprincie po plaży, Katarzyna Golińska – III miejsce w sprincie po plaży, Dagmara Malczewska – III miejsce we flagach plażowych. S. Ochota

## Mistrzostwa Europy w Ratownictwie Wodnym

W dniach 1-8 sierpnia 2015 r. odbyły się Mistrzostwa Europy w Ratownictwie Wodnym w Walii (Swansea). 12-osobowa reprezentacja Polski zdobyła 2 brązowe medale oraz 12 razy pływano w finałach. W obu medalowych konkurencjach brał udział aleksandrowianin, zawodnik Zgiersko-Łęczyckiego WOPR, Bartosz Stanielewicz. Pierwszego dnia zawodów Bartek wraz z Michałem Oleaszem z Wrocławia zdobyli medal w konkurencji rzut liną, natomiast drugi medal Polska reprezentacja zdobyła w konkurencji

sztafetowej 4x25m holowanie manekina, gdzie obok Bartka płynęli Wojtek Kotowski i Cezary Kępa ze Szczecina oraz Adam Dubiel z Lublina. Bartek płynął również w konkurencjach tj.: sztafeta 4x50 m pływaniu z przeszkodami, zajmując 6 miejsce, sztafeta 4x90 m sprint po plaży – 7 miejsce, sztafeta z pasem ratowniczym – 9 miejsce, oraz indywidualnie w konkurencji 100 m ratowanie kombinowane – 11 miejsce, 90 m sprint po plaży – 11 miejsce i 200 m pływaniu z przeszkodami – 13 miejsce. S. Ochota





## „Echa wojny...”

## Pamięci Mirosława Walenckiego



1 września minęła 76 rocznica wybuchu II wojny światowej. Każda wojna jest niewyobrażalnym okrucieństwem burzącym cały, gromadzony latami, wysiłkiem rąk i umysłów, dorobek ludzkości w jej kulturowym, moralnym i materialnym wymiarze. Jednakże ta ostatnia zdaje się przewyższać wszystkie dotychczasowe bezmiarem zbrodni i cierpienia. Zginęła w niej przerażająca ogromem liczba Polaków. Podaje się różne, wielomilionowe szacunki, ale każdy z nich okazuje się niepełny. Na przykład nikt do końca nie wie, ilu nieszczęśliwych zmarło z wyczerpania, z niedożywienia, z pracy ponad siły. Wiemy, że około 3 milionów Polaków zostało zmuszonych do opuszczenia kraju. Z kolei z Kresów, które po 1945 roku znalazły się z woli Stalina w granicach Związku Radzieckiego, przesiedlono 2 miliony Polaków na tereny polnieckie. Żołnierze ze Lwowa, Tarnopola, Łucka, Wilna i Grodna, rozrzućeni burzą wojenną po całym świecie, nie mieli tak naprawdę gdzie wracać. Ich domy i dziesiątkowane deportacjami w głąb ZSRR rodziny znalazły się teraz poza Polską, w Rosji. Większość z nich żyła potem na emigracji, z dala od bliskich, ze złamanym sercem, tęskniąc i czekając daremnie na cud powrotu „na ojczyzny łono”.

Zadane przez wojnę rany wciąż krwawią w świadomości Polaków, a pamięć o niej nie ginie. Wprost przeciwnie! W ostatnich latach stajemy się świadkami jakże zdumiewającego zjawiska. Sposoby odnawiania pamięci historycznej przybierają zgoła inne, nowoczesne formy, budząc w młodym pokoleniu żywe zainteresowanie i szacunek dla niezłomnych żołnierzy walczących z okupantem w latach wojny. Z mroku zapomnienia wychodzi na światło dzienne tragedia tych, którzy nie złożyli broni, decydując się na opór przeciwko władzy obcej, która przyszła

ze Wschodu. Kilkunastotysięczny tłum warszawiaków śpiewających w rocznicę Godziny „W” powstańcze pieśni, zaskakująca popularność serialu „Czas honoru” bijącego rekordy oglądalności, poruszające najpiękniejsze uczucia ludzkie ekspozycje Muzeum Powstania Warszawskiego, witające zwiedzających odgłosem bijącego serca miasta, kostiumowe lekcje historii w terenie angażujące rodziców i dzieci – to krzepi i pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość. Naród tak dbający o swoją spuściznę – nie zginie! Dzięki najnowszym technikom multimedialnym, a przede wszystkim szczeroci i wiarygodności w przekazywaniu prawdy historycznej, staje się ona na naszych oczach żywą tkanką substancji świadomości narodowej, jej dumnym dziedzictwem.

Powróćmy do wydarzeń pierwszych lat po wojnie. Nowa władza, narzucona Polakom z Moskwy, tłumiła wszelki opór krwawo i brutalnie. Nie przebijającą w środkach krzykliwa socrealistycz-

szowane, a po nich Polska znalazła się w stalinowskim potrzasku.

Przecucie losu, jaki miał spotkać naszą ojczyznę po wojnie, nie było obce wielu Polakom. Oddajmy głos znakomitej pisarce i intelektualistce Marii Dąbrowskiej. Autorka „Nocy i dni” przeżyła tragedię 63 dni powstańczej Warszawy, kiedy stolica konała opuszczona przez sprzymierzone potęgi. Pisarka straciła w Powstaniu ukochaną siostrę Jadwigę. Razem z wioletyścieńczym tłumem warszawiaków, wypędzonych ze zburzonego miasta przez Niemców, znosiła udrękę i poniżenie tej męczeńskiej wędrówki. Nie opuściła kraju. 18 stycznia 1945 roku przebywała w Dąbrowie Zduńskiej. Pod tą datą znajdujemy w jej „Dziennikach powojennych” także wymowny zapis: „Ranikiem rozeszła się wiadomość o zajęciu Warszawy, Łodzi, Częstochowy, Sieradza. [...] O szóstej jednym ciągiem zaczęły iść po szosie czołgi sowieckie. [...] I pomyśleć, dziś jeszcze byli tu Niemcy, a wieczorem jesteśmy już pod okupa-

pod jakim rządem mieliśmy się skupić w 1939 i 1940, kiedy Rosja wszak była w sojuszu z Niemcami, a my już krwawiliśmy obficie? Jak śmiano, jak poważono się tak śmiertelną obrazę rzucić w twarz narodowi, aby chwałę tej walki zdeptać, aby cierpienia nasze straszne za nic mieć i jeszcze nimi gardzić. I pomyśleć, że to wszystko odbywa się przy takiej samej obojętności świata, jak rozbiory z końca XVIII wieku. O, groby miliona bohaterów, którzy zginęli, groby nie uczczone, sponiewierane...”

Mirek Walencki, syn Marii i Romana, urodzony 4 stycznia 1932 roku w Łodzi, miał w roku zakończenia wojny zaledwie 13 lat. Wojnę przeżył z rodziną w Ozorkowie. Pozostała mu już tylko matka, bo ojciec zmarł jeszcze przed wojną. Chłopiec znał smak niedostatku jak wszystkie wojenne dzieci. A te dojrzały przedwcześnie, dzieląc z dorosłymi trud codziennych zabiegów o przetrwanie, dźwigając na swoich wątłych barkach brzemień spraw, jakie nosiła okupacyjna rzeczywistość.

jącej narzucony system ustrojowy.

Młodzieńczy sen o wolności trwał krótko. Kilka miesięcy później wtargnęli do mieszkania Walenckich uzbrojeni pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa. Mirosława wyprowadzono w kajdankach, nie szczędząc mu razów, a mieszkanie przewrócono do góry nogami w poszukiwaniu broni. Chłopca bito i maltretowano, zmuszając do zeznań. Trzymano go w areszcie tymczasowym aż do uzyskania pełnoletności. Sąd Wojskowy w Łodzi wyrokiem z dn. 14 stycznia 1950 roku skazał Mirka Walenckiego z art. 25, art. 23 § 1, art. 14 § 1 i art. 4 § 1 Dekretu z dn. 15 czerwca 1946 roku o postępowaniu szczególnie niebezpiecznym w okresie odbudowy Państwa oraz art. 24 § 1 kkp w związku z art. 259 kk na karę łączną 6 lat więzienia. Przebywał w Ośrodku Pracy Więźniów w Strzelcach Opolskich, a po wyroku w Centralnym Ośrodku Pracy Więźniów w Jaworznie.

W udręce i poniżeniu płynęły więzienne lata wypełnione morderczą pracą w kamieniołomach. Więźniów karmiono marnie, wydzielając im skąpe racje chleba. Politycznych traktowano podle. Mirosław wracał zimą do nieopalonej celi w drelichu przesiąkniętym potem wyciśniętym pracą ponad siły. Zdejmował kombinezon i kładł go na podłodze, aby wysechł. Daremnie! Rano drelich dosłownie stał na podłodze sztywny od mrozu. Mirosław z trudem wciągał zamrażnięty panter z wychodził lodowatym światem do katorżniczej roboty. Bóg jeden wie, jak młodziutki więzień wytrzymał tę straszliwą próbę. A jednak żył i dotrwał do amnestii.

W domu czekała zrozpaczona matka drżąca o los syna. Miała jeszcze starszą od Mirka córkę Zofię. I chyba tylko jej mogła zawierzyć swój ból, bo wokół szumiała nowa Polska, obojętna na dolę młodego konspiratora. Zaczęto budować Nową Hutę, nadając jej imię Włodzimierza Lenina.

Z popularnych kołchoźników płynęły entuzjastyczne słowa masowych pieśni: „O Nowej to Hucie piosenka...”, „Miliony rąk, tysiące rok, a serce bije jedno...”, „Czerwony autobus przez ulice mego miasta mknie...” Piewca nowego systemu, były legionista Władysław Broniewski pisał: „Kłaniam się Rewolucji Październikowej czapką do ziemi!” Trójki murarskie biły rekordy, a przodownikom pracy wręczano odznakę Wincentego Pstrowskiego. Nawiasem mówiąc, ideał przodowników Pstrowski zmarł na białaczkę zaledwie rok po pobiciu rekordu współzawodnictwa. Młodzież w rytm pieśni „Do roboty, do roboty...” wstępowała do Ochotniczych Hufców Pracy. Likwidowano analfabetyzm. Dźwigano z ruin zburzoną Warszawę. Rany powoli zablizniały się. Ludzie pragnęli życia w pokoju.

Nowa władza umacniała się, tylko wciąż trwały procesy pokazowe ludzi podziemia akowskiego, a w więzieniu

LEGITYMACJA NR 2.094  
duplikat No Leg



PODPIS CZŁONKA  
Signature of Member

STOWARZYSZENIE POLSKICH KOMBATANTÓW  
w KRAJU  
Polish Combatants' Association  
in Country

NAZWISKO WALENCKI  
Surname  
IMIĘ MIROSLAW  
Christian Name  
PSEUDONIM  
Pen-Name  
DATA URODZENIA 04.01.1932  
Date of Birth  
JEST CZŁONKIEM SKY 02/02/04  
Is a Member  
KOLA SPK Nr. Łódź  
The Section PCA  
ODDZIAŁ 1-502  
Branch  
SEKRETARZ [Signature] PREZES [Signature]  
Sekretary Chairman

KONTROLA SKŁADEK CZŁONKOWSKICH  
Record of Membership Fees

| ROK | 2009 | 2010 | 2011 | 2012 |
|-----|------|------|------|------|
| ROK | 36,- | 36,- | 36,- |      |
| ROK |      |      |      |      |
| ROK |      |      |      |      |

Wojna 34  
POLSKICH KOMBATANTÓW  
w Kraju Odkrycia Łódź  
nr-602 Łódź, ul. Pawłowa 34

na propaganda apoteozowała sojusz radziecko – polski, przekreślając męstwo żołnierzy podziemia, którzy wierni przysiędze, złożonej w latach wojny, trwali w oporze, łudząc się mającą rychło nastąpić zmianą układu sił politycznych w Europie. Więzienia zapelniali do niedawna bohaterowie, teraz nazywani zbrodniarzami, sadzani w celach z hitlerowskimi oprawcami. Do dziś nie są znane miejsca pochówku rozstrzelanych w więzieniach akowców. Ta karta historii wciąż krwawi. Nowa w dziejach Polski fala zesłańców powędrowała na Syberię. Straszliwy chichot historii trwał, a istniejący porządek był bezwzględny i stopniowo zaczął przenikać wszystkie sfery życia narodu. Pierwsze powojenne wybory zostały planowo sfa-

cją bolszewików...” Dziewięć dni później, 27 stycznia 1945 roku, Dąbrowska z bólem udręczonego serca pisała: „To, co teraz zrobiono z Polską, przechodzi wszystko, co znane jest w dziejach jako cynizm i narzucenie narodowi obcej woli przemocą. I pomyśleć, że ten nieszczęsny naród po pięciu latach straszliwych ofiar, takiej niezłomnej walki i pracy podziemnej przeciw Niemcom, nie miał nawet tej satysfakcji, żeby historię tej cudownej walki, pracy, ofiar ujawnić i laurem uwiecznić. Bo tę naszą krew, walkę opluto, zbeszczeszczono, przekreślono. Zaistniał cudowny fakt skupienia narodu pod rządem londyńskim. Znaliśmy jego wady, wiedzieliśmy, że jest tymczasowy i że jak tylko wstąpi na ziemię polskie – ustąpi przed tym, jaki naród wybierze. Lecz

Mały Mirek posiadał jeszcze tę cechę charakteru, którą mają dopiero ludzie w pełni dojrzały – pragnienie życia w prawdzie i wolności. Jeszcze po wielu latach, dzielących go od wojennych doświadczeń, mówił swoim bliskim, że jako dziecko nie mógł znieść widoku obcych mundurów, niemieckich, a potem rosyjskich, na ulicach swojego miasta. Z dziecięcej bezsilności wobec obcej władzy, butnej i bezkarnej, wyrastało poczucie determinacji, a z nim chęć czynnego oporu. Miał zaledwie 17 lat, kiedy złożył konspiracyjną przysięgę i wstąpił do tajnego Wyzwolenieckiego Ruchu Narodowego, stając się żołnierzem zbrojnego podziemia. Wyzwoleniecki Ruch Narodowy był konspiracyjną organizacją zbrojnego oporu wobec ówczesnej władzy reprezentu-



Mokotowskim wystrzałem w tył głowy (wzorem katyńskim) likwidowano tych, którzy w latach okupacji krwią pieczętowali swoją miłość do ojczyzny, narażając życie swoje i swoich rodzin.

Mirosław wyszedł na wolność po 3 latach. Stało się tak na skutek postanowienia o amnestii z dn. 30 stycznia 1953 roku. Karę 6 lat złagodowano mu do lat 3. Na poczet tej kary zaliczono okres tymczasowego aresztowania od dn. 24 czerwca 1949 roku. Dopiero w Wolnej Polsce pan Mirosław Walencki otrzymał zadośćuczynienie moralne za lata spędzone w więzieniu. 2 grudnia 1992 roku Sąd Wojewódzki w Płocku stwierdził, że: „Pan Mirosław Walencki był skazany i przebywał w więzieniu za działalność

związaną z walką o suwerenność i niepodległość. W dokumencie tym czytamy dalej: „Założyciele i członkowie Wyzwoleńczego Ruchu Narodowego byli wrogo ustosunkowani wobec narzuconego ustroju i podjęli z nim walkę. Wszystkie działania Mirosława Walenckiego przypisane mu w przedmiotowym wyroku stanowiły realizację założeń statutowych organizacji. W tej sytuacji należało uznać, że orzeczenie b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi wydano z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa.” Pan Mirosław czekał na to zadośćuczynienie prawie 40 lat.

Walencki wrócił do domu zimą 1953 roku. Rok to był zmienny. Umrze Józef Stalin, pętla zaciśnie się mocniej,

aby ustąpić odwilży w Październiku 1956 roku. Młody człowiek, który w więzieniu z dziecka stał się mężczyzną, zaczynał nowe życie. Podjął pracę w Ozorkowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego. Zdobył zawód hydraulika, ożenił się, przyszedł na świat dzieci: Anna i Jacek. Pani Regina, żona Mirosława, wspomina, że krótko po ślubie odwiedził ją milicjant. Był tajemniczy, dociekliwie wypytywał o męża: gdzie bywa, z kim się spotyka. Urząd Bezpieczeństwa świadomie dawał znać o sobie: „Wiemy o tobie, uważaj!” Ciężko i niepewnie jest żyć ze świadomością, że się jest obserwowanym.

W latach 90-tych Pan Walencki bardzo się uaktywnił. Został członkiem „Stowarzyszenia Polskich Kombatanów. Federacja Światowa” oraz „Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego 1939-1956”, uzyskał status Kombatanta i Osoby Represjonowanej za działalność konspiracyjną. Decyzją Ministra Obrony Narodowej z dn. 22 sierpnia 2005 roku nadano Panu Mirosławowi Walenckiemu stopień porucznika. Podkreśleniem zasług dla Ojczyzny stały się piękne odznaczenia: Krzyż Armii Krajowej za Wojnę Obronną i Krzyż Weteranów Walk Niepodległościowych.

Pani Regina mówi o swoim zmarłym mężu ze łzami w oczach. Przeżyli razem długie lata w spokoju i szczęściu. Stali się dziadka-



mi dwojga wnucząt: Moniki i Daniela. Pokazuje fotografie rodzinne. Na kilku z nich rozpoznaję sylwetkę starszego pana o przyjemnej aparycji. Widywałam Go w pocście sztandarowym Związku Akowian. Zawsze w berecie z orzełkiem na głowie, ciemnej marynarce przepasanej przez pierś biało-czerwoną szarfą, w białych rękawiczkach. Z dumą wprowadzał swój sztandar na uroczystości państwowe i kościelne. To był dobry okres w Jego życiu, kiedy po długich latach milczenia mógł wreszcie otwarcie reprezentować swoją postawą patriotyczną.

Pan Walencki niewiele mówił o swoich młodzieńczych doświadczeniach konspiracyjnych. Nawet ci, którzy znali Go dość blisko, nic o tym nie

wiedzieli. Żył spokojnie i godnie, powszechnie uważany za człowieka sympatycznego i dowcipnego. Pani Urszula W., bliska krewna, mówi z uśmiechem o nim: „Był duszą towarzystwa, bawił gości opowiadaniem dowcipów, których znał mnóstwo.” Pani Urszula takim zapamiętała Mirosława Walenckiego – jako zacnego, przyjaznego członka rodziny.

Porucznik Mirosław Walencki, więzień obozów stalinowskich, odszedł na wieczną wartę 9 stycznia 2015 roku. Jego koledzy odeszli wcześniej. Sztandar, który nosił, z dumą trzymali więc w czasie uroczystości pogrzebowych: zięć i wnuk Daniel. Cześć Jego Pamięci.

Eugenia Rosiak



## IV Ozorkowska Pielgrzymka

101 osób uczestniczyło w tegorocznej, czwartej już, Pieszej Ozorkowskiej Pielgrzymce na Jasną Górę. Pielgrzymi wyruszyli do Częstochowy 20 sierpnia, po pięciu dniach marszu dotarli na Jasną Górę. Do Ozorkowa powrócili 27 sierpnia i tradycyjnie przeszli ulicami: Maszkowską, Wyszyńskiego, Starzyńskiego, Nowe Miasto, Nowy Rynek do kościoła NMP KP na Adamówku, gdzie uczestniczyli w uroczystej mszy świętej.

Na pątników czekali znajomi, ro-

dziny i wielu mieszkańców, wśród nich burmistrz Jacek Socha i poseł Marek Matuszewski.

Jakie są powody uczestniczenia w pielgrzymce i jakie emocje jej towarzyszą?

– Droga do Maryi i pobyt na Jasnej Górze dodają sił, wiary, pozwalają „naładować akumulatory” na następne tygodnie i miesiące – mówiła Ewa Czonda, która uczestniczyła we wszystkich ozorkowskich pielgrzymkach – W tym roku szło się bardzo dobrze, chociaż

chwilami było ciężko; jednak wspólna modlitwa, śpiew pozwoliły przezwyciężyć kryzys. Trzeba zaufać Bogu i pielgrzymować; naprawdę warto.

– To moja trzecia pielgrzymka, ale pierwsza z Ozorkowa, wcześniej szłam z Łódzki – mówiła kolejna pątniczka z naszego miasta – Gdy pielgrzymuje się do Maryi, to zawsze idzie się dobrze. Trudno wskazać jakiś szczególny moment, ponieważ cała wędrówka jest wyjątkowa; od momentu wyjścia, poprzez pobyt na Jasnej Górze i powrót. Pogoda była piękna – wymarzona na pielgrzymowanie. Nie przeszkadzał upał, zmęczenie, ponieważ wiara, radość, wspólne śpiewy i modlitwy dodawały sił i zapału.

Po raz pierwszy do Częstochowy pielgrzymował 14-letni Szymon Pięta.

– Zachęcił mnie ksiądz proboszcz Zenon Piechota i moi koledzy. Pierwszy dzień pielgrzymki był dosyć ciężki, bolały mnie nogi, ale później szło się już znacznie lepiej. Najwspanialszym momentem dla mnie było wejście do Częstochowy; poczułem radość i dumę, że udało mi się pieszo dotrzeć na Jasną Górę.

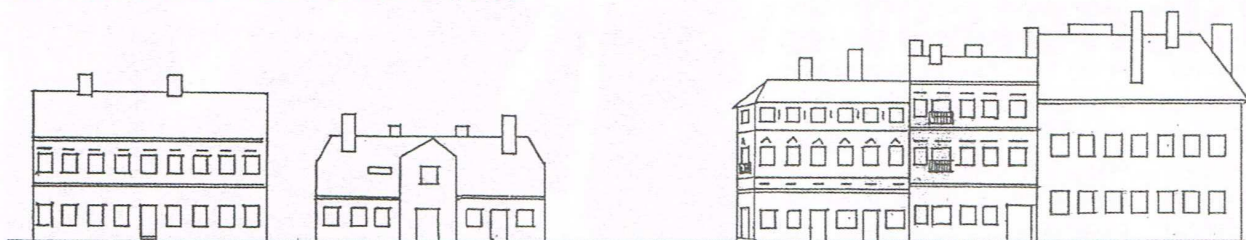
Pielgrzymi, podobnie jak w latach poprzednich, mieli do pokonania ponad 160 km w ciągu pięciu dni. Ozorkowska pielgrzymka była najdłuższą z terenu archidiecezji łódzkiej. ID





## Spacer po Ozorkowie

### Trasa 6: Plac Jana Pawła II (cd.)



pierzeja północna

Jakże ubogo prezentuje się elewacja budynku narożnego północnej pierzei, zbudowanego w 1956 r., który całkowicie pozbawiony jest piękniejszych detali architektonicznych. Przylega do niego z lewej strony kamienica z II połowy XIX w., należąca w okresie międzywojennym do Szulca i Lipmana.

Podziału poziomego elewacji dokonują tu dwa gzymsy podokienne ciągle, jeden gzyms kordonowy i odcinki gzymsu nad oknami pierwszego i drugiego piętra oraz boniowane przestrzenie między oknami parteru.

Podział pionowy elewacji budynku stanowią same otwory okienne, dzieląc ją na pięć osi. Na skrajnej prawej znajduje się brama z wejściem do wnętrza budynku i na podwórzu z oficyną mieszkalną.

Następny nowy budynek pod numerem 11 odróżnia od poprzedniego przede wszystkim wysokość przez oszczędnościowe potraktowanie drugiego piętra. Inwestorowi nie starczyło widocznie funduszy i obniżył znacznie strop ostatniej kondygnacji, przeznaczając tam mieszkania dla mniej wymagających lokatorów.

Tutaj elewację, poza gzymsami, wzbogacają nad oknami pierwszego piętra trójkątne naczółki, a pod oknami prostokątne, podłużne płyciny.

Niestety, ledwo widoczne już są elementy dekoracyjne w przestrzeniach między oknami drugiego piętra.

Właścicielami tej sześciopiętrowej kamienicy, pochodzącej z połowy XIX w., do wybuchu II wojny światowej byli Kempel i Bine.

W przyciętym rogu kamienicy było wejście do restauracji, którą prowadził Różalski, potem Kutzner, a obok, od strony rynku, mieściła się popularna w całym mieście drogeria pana Andrzejewskiego.

Wjazd na podwórzu posesji z oficyną mieszkalną prowadzi przez bramę od ul. Berka Joselewicza.

Ulica ta, stosunkowo szeroka, stanowiła dopełnienie powierzchni targowej rynku, który okazywał się zbyt mały, szczególnie podczas jarmarków.

Tylko posesje na tej ulicy położone bliżej rynku zabudowane były kamienicami piętrowymi, zamieszkałymi głównie przez Żydów, zajmujących się przeważnie handlem, m.in. końmi.

W głębi ul. Berka Joselewicza, w miarę oddalania się od rynku, stawiano coraz mniej okazałe budynki i to przeważnie parterowe, najwyższej z zamieszkałym strychem i z facjatką, co zresztą charakteryzowało całą zabudowę ozorkowskiej Starówki.

Dzisiejsza ul. Berka Joselewicza nazywała się najpierw Ciemną, a potem, do powstania II Rzeczypospolitej, Darewską.

Tę niezrozumiałą nawet dla jej mieszkańców nazwę nadano ulicy prawdopodobnie dla uhonorowania, a przez to i uzyskania przychylności u pułkownika Darewskiego, asesora Komisarjatu Wojny w Królestwie Polskim, który przybył w 1821 r. do miasta w sprawie dostaw ozorkowskiego sukna dla wojska.

Wracamy do zabudowy północnej pierzei rynku; prawdziwym okazem małomiasteczkowej architektury z I połowy XIX w. jest rogowy budynek spod numeru 12, przed II wojną światową należący do żydowskich wspólników: Rubinsteina i Parzęczewskiego.

Również i tu do 1939 r. konkurowała z tą z przeciwległego rogu druga w rynku restauracja należąca do Piechulskiego.

W restauracjach tych podczas targów i jarmarków, zgodnie z obowiązującym zwyczajem, zarówno kupcy, jak i sprzedający, wspólnie wódką i przekąską oblewali razem z żonami udane transakcje.

(cdn)

Stanisław Frątczak

## Wakacje z Brydżem



Dziewięcioro brydżystów z miasta i gminy Ozorków (Łukasz Bartosik, Małgorzata Bielińska, Julia Bojanowska, Zofia Duda, Jakub Janasiak, Radosław Lityński, Krzysztof Maciak, Mirosław Syncerek, Sebastian Wojtczak), którzy zakwalifikowali się do kadry wojewódzkiej młodzików (do 15 lat), przebywało i trenowało w dniach 27.06. – 8.07.2015 r. na obozie w ośrodku „Górska Perła” w miejscowości Nowa Wieś położonym w malowniczej scenerii gór sudeckich. Wyjazd został opłacony ze środków przeznaczonych na szkolenie kadry wojewódzkiej młodzików przy finansowym wsparciu rodziców. W obozie uczestniczyła także kadra województwa wielkopolskiego. Młodzież nawiązała nowe znajomości. Początkujący znacznie podnieśli swoje umiejętności, a zaawansowani wygrywali obozowe turnieje. Wszyscy zdobywali tak ważne dla mło-

dzieży punkty klasyfikacyjne (PKL-e). Punktację długofalową wygrał Jakub Janasiak, a drugie miejsce zajął Mirosław Syncerek. Pozostali zajęli następujące miejsca: Krzysztof Maciak – 5, Radosław Lityński – 11, Sebastian Wojtczak – 25, Małgorzata Bielińska – 26, Łukasz Bartosik – 27, Zofia Duda – 29, Julia Bojanowska – 30. Sklasyfikowano 31 osób.

W trakcie obozu był także czas na atrakcje i wypoczynek. Młodzież zaliczyła dwie wycieczki w góry w Masywie Śnieżnika oraz dwie wycieczki autokarowe do Czech: zwiedzanie zabytków Ołomuńca i do aquaparku w Zamberku. Było także pieczenie kiełbasek przy ognisku. Natura zrobiła nam psikusa w „zieloną noc”. Rozszalała się burza i potężna wichura powaliła wiele drzew. Została zatarasowana jedyna droga do ośrodka. Poznaniacy musieli do autokaru dojść pieszo ponad 1 km, a nam samochodami osobowymi udało się jakoś objechać powalone drzewa, oczywiście ze strachem, aby nie ugrzęznąć.

Cztery osoby z kadry wojewódzkiej młodzików: Małgorzata Bielińska, Szymon Jaskólski, Krzysztof Maciak i Mirosław Syncerek w dn. 22 – 29.08.2015 r. trenowały na obozie w Stasikówce k/Zakopanego w ośrodku „U Pradziada”. W obozie uczestniczyło ogółem 88 osób z całej Polski i Francji. Młodzież miała okazję „podszlifować” język angielski i francuski. W obozowej punktacji długofalowej Krzysztof Maciak i Mirosław Syncerek zajęli 11-12 miejsce. Nie wygrali tylko dlatego, że z uwagi na ograniczone środki (mimo dopłat rodziców), na obóz zgłosiliśmy się trzy dni później niż wszyscy. Małgorzata Bielińska zajęła 32, a Szymon Jaskólski 46 miejsce. Także na tym obozie młodzież była na pieszej wędrowce w Tatrach oraz na wycieczce w „Termach” w Bukowinie Tatrzańskiej. Duże zainteresowanie młodzieży budziło karaoke, gry planszowe, tenis stołowy, piłkarzyki, siatkówka i oczywiście piłka nożna w międzynarodowej obsadzie.

Z każdego obozu młodzież przywoziła upominki, m.in. okolicznościowe koszulki, kubki, książki do nauki gry w brydża, sprzęt sportowy.

Trener Henryk Chojnacki

## CO, GDZIE, KIEDY?

**11.09.2015 r.**, godz. 16.00 Spotkanie organizacyjne dla uczestników zajęć nauki śpiewu i emisji głosu MOK

**11.09.2015 r.**, godz. 18.00 Koncert z okazji Jubileuszu NSZZ „Solidarność” w wykonaniu Anny Cymerman (sopran) oraz Iwony Habraś – Głowackiej (skrzypce) MOK

**14.09.2015 r.**, godz. 17.00 Spotkanie informacyjno – organizacyjne uczestników zajęć nauki gry na instrumentach MOK

**15.09.2015 r.**, godz. 15.00 Wznowienie spotkań Koła Filatelistów MOK

**15.09.2015 r.**, godz. 16.15 Spotkanie organizacyjne dla uczestników zajęć Dziecięcego Zespołu Folklorystycznego – grupa przygotowawcza MOK

**15.09.2015 r.**, godz. 17.00 Dzień otwarty w MOK

**27.09.2015 r.**, godz. 17.00 Koncert w wykonaniu zespołu DUO MILONGA na harfę i akordeon w wykonaniu Anety Salwińskiej oraz Konrada Salwińskiego. Wstęp wolny  
Kościół Ewangelicki w Ozorkowie, ul. Zgierska 2

### Dyżury Radnych

15 września 2015 r.: **Jan Kromkowski**

22 września 2015 r.: **Karolina Ewert-Mrowińska,**  
**Małgorzata Eljasik**

Biurowie Rady Miejskiej w Ozorkowie, ul. Wigury 1 (I piętro, pokój 102), godz. dyżurów: 16.00 – 17.00.

### Przewodniczący Rady Miejskiej w Ozorkowie

**Roman Kłopocki**

przyjmuje interesantów

w każdy wtorek, w godz. 14.00 – 16.00 w biurze Rady Miejskiej w Ozorkowie, ul. Wigury 1 (I piętro, pokój 102)

### Burmistrz Miasta Ozorkowa Jacek Socha

przyjmuje interesantów w każdy wtorek w godz. 9.30 – 12.00 i 14.00 – 17.00 w Urzędzie Miejskim w Ozorkowie, ul. Wigury 1, II piętro, gabinet Burmistrza. Interesanci proszeni są o wcześniejsze umówienie terminu spotkania w sekretariacie Urzędu Miejskiego

## WAŻNE TELEFONY

**Pogotowie Ratunkowe 999**

**Komisariat Policji w Ozorkowie**

Wyszyńskiego 7, tel. 42 710 42 60, 42 710 42 75, 997

**Straż Pożarna**

Kościuszki 3, tel. 42 277 18 42, 42 277 18 43, 998

**Urząd Miejski w Ozorkowie**

Wigury 1, tel. 42 710 31 00, fax. 42 710 31 01,

e-mail: [sekretariat@umozorkow.pl](mailto:sekretariat@umozorkow.pl)

**Miejski Zespół Zarządzania Kryzysowego**

Listopadowa 16, tel. 42 710 31 31, 501 416 709

**Nocna pomoc medyczna** świadczona jest w Miejskiej Przychodni Zdrowia przy ul. Spokojnej 10 od poniedziałku do piątku w godzinach: 18.00 – 8.00.

W soboty, niedziele i święta pomoc medyczna świadczona jest całą dobę. Dyżury pełni lekarz internista i pielęgniarka.

### Wiadomości Ozorkowskie, dwutygodnik samorządowy

Redakcja i biuro reklamy: 95-035 Ozorków, ul. Wigury 1, II piętro, pokój 220, tel. 42 710 31 25, 500 234 412, e-mail: [dobrynin.i@umozorkow.pl](mailto:dobrynin.i@umozorkow.pl). Redaktor naczelna Izabela Dobrynin.

Skład komputerowy i druk pisma: Drukarnia „Wist”, 95-100 Zgierz, ul. Barona 8, tel. 42 716 45 63.

Redakcja zastrzega sobie prawo opracowania redakcyjnego tekstu i korespondencji. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.



## Kalejdoskop zmysłów



Uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Polskim Stowarzyszeniu Ludzi Cierpiących na Padaczkę Oddział Łódzki w Ozorkowie, w ramach bloku warsztatów rozwijających zmysł równowagi i zmysł propriocepcji odbywających się podczas realizacji projektu „Kalejdoskop zmysłów II – czyli warsztaty rozwijające percepcję zmysłową dla osób niepełnosprawnych”, uczestniczyli w wyprawie do parku linowego w łódzkim Arturówku. Warsztaty miały na celu rozwijanie percepcji zmysłowej u osób niepełnosprawnych, a w szczegól-

ności zmysłu równowagi oraz zmysłu kinestetycznego – zmysłu orientacji.

Podopieczni pokonywali tor przeszkód na linach. Atrakcją wyjazdu był paintball; każdy mógł spróbować swoich sił, strzelając do celu. Wrażeniom nie było końca. Ten dzień wszyscy będą wspominać z uśmiechem na twarzy.

Projekt współfinansowany jest ze środków PFRON będących w dyspozycji Powiatu Zgierskiego.

PSLCnP

## Wakacyjna arteterapia

Po przerwie wakacyjnej terapeuci zorganizowali dla uczestników WTZ przy PSLCnP zajęcia związane z tematyką wakacyjnych podróży.

W ramach grupowych zajęć terapeutycznych osoby niepełnosprawne miały okazję brać udział m.in. w karaoke, podczas którego śpiewały piosenki o tematyce związanej z wakacjami oraz uczestniczyły w zajęciach m.in. z chustą integracyjną.

Nie zabrakło też działań arteterapeutycznych; uczestnicy tworzyli wspólną wakacyjną pocztówkę oraz w ramach zajęć z biblioterapii stworzyli wspólną bajkę o podróżach, a także wykonali do niej ilustracje.

PSLCnP

### Twórcy własnych marzeń

Uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Polskim Stowarzyszeniu Ludzi Cierpiących na Padaczkę Oddział Łódzki w Ozorkowie w dniu 19 sierpnia 2015 roku wybrali się do kina Cinema City w Łodzi na film pt. „Mały Książę” w ramach bloku „Aktywny odbiór sztuki filmowej” odbywającego się podczas realizacji projektu *Twórcy własnych marzeń – filmowe inspiracje osób niepełnosprawnych*.

Celem wyjazdów do kina jest poznanie przez osoby niepełnosprawne różnych gatunków filmowych oraz zapoznanie się z dziełami światowego kina.

PSLCnP



**Panu Dariuszowi Plaskocie**

**Wiceprzewodniczącemu  
Rady Miejskiej w Ozorkowie**

*Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia  
z powodu śmierci*

**OJCA**

składają

Burmistrz Miasta Ozorkowa

*Jacek Socha*

Przewodniczący Rady Miejskiej

*Roman Kłopotcki*

**Paniom**

**Małgorzacie Eljasik  
Radnej Rady Miejskiej w Ozorkowie**

i

**Zenonie Dolewce  
Naczelnikowi Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego  
Urzędu Miejskiego w Ozorkowie**

*Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia  
z powodu śmierci*

**OJCA**

składają

Burmistrz Miasta Ozorkowa

*Jacek Socha*

Przewodniczący Rady Miejskiej

*Roman Kłopotcki*



## MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OZORKOWIE

ul. Wyszyńskiego 43 a, 95-035 Ozorków, tel. 42 710 31 18 / 19

zapraszamy osoby dorosłe  
na zajęcia artystyczne w sezonie 2015/2016

- KLUB SENIORA
- KLUB ARTYSTY AMATORA
- KLUB FILATELISTY
- CHÓR APASJONATA
- KAPELA FOLKLORYSTYCZNA „OZORKOWIANIE”
- KABARET „WESOŁA WDÓWKA”
- WARSZTATY TWÓRCZE
- OZORKOWSKIE SPOTKANIA Z HISTORIĄ



więcej na [www.mokozorkow.pl](http://www.mokozorkow.pl)

## MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OZORKOWIE

ul. Wyszyńskiego 43 a, 95-035 Ozorków, tel. 42 710 31 18 / 19

zapraszamy dzieci i młodzież  
na zajęcia artystyczne w sezonie 2015/2016

- NAUKA ŚPIEWU I EMISJI GŁOSU
- NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH KŁAWISZOWYCH
- WARSZTATY TWÓRCZE
- OZORKOWSKIE SPOTKANIA Z HISTORIĄ
- CHÓR APASJONATA
- TANIEC NARODOWY
- ZESPÓŁ FOLKLORSTYCZNY „OZORKOWIANIE”



więcej na [www.mokozorkow.pl](http://www.mokozorkow.pl)

|    |         |    |    |    |    |         |         |   |    |    |
|----|---------|----|----|----|----|---------|---------|---|----|----|
|    | 1       |    | 2  |    | 3  |         | 4       |   | 5  |    |
| 1  |         |    |    |    |    |         | 2       |   |    |    |
|    |         |    |    |    |    |         |         |   |    |    |
| 3  |         | 6  |    | 7  |    | 8       |         | 9 |    | 10 |
|    | 4       |    |    |    |    |         |         |   | 5  |    |
|    |         |    |    |    |    | 6       |         |   |    |    |
| 7  | 11      |    | 12 |    |    |         |         |   |    |    |
|    |         |    |    |    |    | 8       | 13      |   | 14 |    |
| 9  |         | 15 |    | 16 |    |         |         |   |    |    |
|    | 10      |    |    |    |    | 11 (17) | 18      |   | 19 |    |
| 12 |         |    |    | 13 |    |         |         |   |    |    |
|    |         |    |    |    |    |         |         |   |    |    |
|    | 14 (20) |    | 21 |    | 22 |         | 15 (23) |   | 24 |    |
| 16 |         |    |    |    |    |         | 17      |   |    |    |
|    |         |    | 18 |    |    |         |         |   |    |    |
|    | 19      |    |    |    |    |         | 20      |   |    |    |

### Poziomo:

- Skupisko ryb
- On w dom, Bóg w dom
- Faza wzrostu roślin
- I w kościele i w lesie
- Bardzo twardy metal
- Obok noża i widelca
- Leciwy mężczyzna
- Ostry zakręt drogi
- Niezbędne w przymierzalni
- Jedna z nich to Kaliopie
- Zawodowo stał w kolejce
- Haust wody
- Roślina na kawę zbożową
- Łowiecki rejon
- Może być przyjęć lub pamięci
- Kosmetyczne małe szczytce
- Mieczysław..., aktor, zm. 1991 r.
- Ziło używane m.in. do pieczenia mięs
- Okres w dziejach
- Goły

### Pionowo:

- Czary, zaklęcia
- Ryba w powiedzeniu – obok łba
- Zdobywca złotego runa
- Nad ranem – ogranicza widoczność
- Dłoni – na powitanie
- Imię pani Bovary
- Na śmieci
- Na trasie Piła – Szczecin

### 9. Szczyryk, finka

- Wielkanocna zabawa krakowska
- Mnóstwo ludzi
- Sieć znanych, drogiej hoteli
- Samochód
- Rybie kości
- Osiągnięcie, świetny wynik
- Człowiek schorowany, chudy, drobny
- Dawne narty
- Stan w USA, graniczy z Kalifornią
- Predyspozycje
- Kończyny górne
- Sprzeciw
- Oprawa obrazu
- ...Lendl, tenisista
- Marsz, trucht,...

Profesor do początkującego lekarza:

– Przecież pana pierwszy pacjent wyzdrowiał, nie rozumiem więc, dlaczego jest pan zdenerwowany?

– Bo nie mam pojęcia, panie profesorze, co mu pomogło....

\* \* \*

Profesor filozofii pyta studenta:

– Jak pan myśli, co jest w dzisiejszych czasach większym problemem: niewiedza czy obojętność?

– Nie wiem. Nie obchodzi mnie to.